

Polacy wobec rosyjskiej inwazji na Ukrainę

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

24 lutego rozpoczęła się rosyjska inwazja na Ukrainę. Wbrew przewidywaniom znacznej części ekspertów Rosjanie podjęli działania wojenne na pełną skalę. Społeczność międzynarodowa dość zgodnie potępiła Rosję¹, wiele krajów nałożyło na nią dotkliwe sankcje, a także militarnie, finansowo i humanitarnie wspiera Ukrainę. Polska należy do krajów najbardziej odczuwających skutki toczącej się za jej granicą wojny, m.in. ze względu na gigantyczny napływ uchodźców z Ukrainy.

W marcowym badaniu zapytaliśmy Polaków o ich reakcje i działania w obliczu wojny, obawy związane z możliwością rozprzestrzenienia się i eskalacji konfliktu, a także o stosunek do ewentualnego przyjęcia Ukrainy do NATO i Unii Europejskiej.

REAKCJE POLAKÓW WOBEC WOJNY NA UKRAINIE

Zdecydowana większość Polaków (88%) z uwagą śledzi wydarzenia na Ukrainie². Są to najczęściej osoby generalnie zainteresowane polityką. Ponad dwie trzecie badanych (68%) deklaruje, że w jakiś sposób, np. rzeczowo lub finansowo, pomaga Ukraińcom. Pomagają przede wszystkim osoby w przynajmniej minimalnym stopniu zainteresowane wydarzeniami politycznymi, a ponadprzeciętnie często robią to respondenci lepiej wykształceni i dobrze sytuowani, ankietowani mający od 35 do 44 lat, mieszkańcy makroregionu wschodniego (przede wszystkim województw lubelskiego i podkarpackiego), badani co najmniej raz w tygodniu uczestniczący w praktykach religijnych,

¹ <https://www.rp.pl/swiat/art35791861-onz-potepia-putina-tylko-cztery-panstwa-wsparly-rosje>

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (383) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

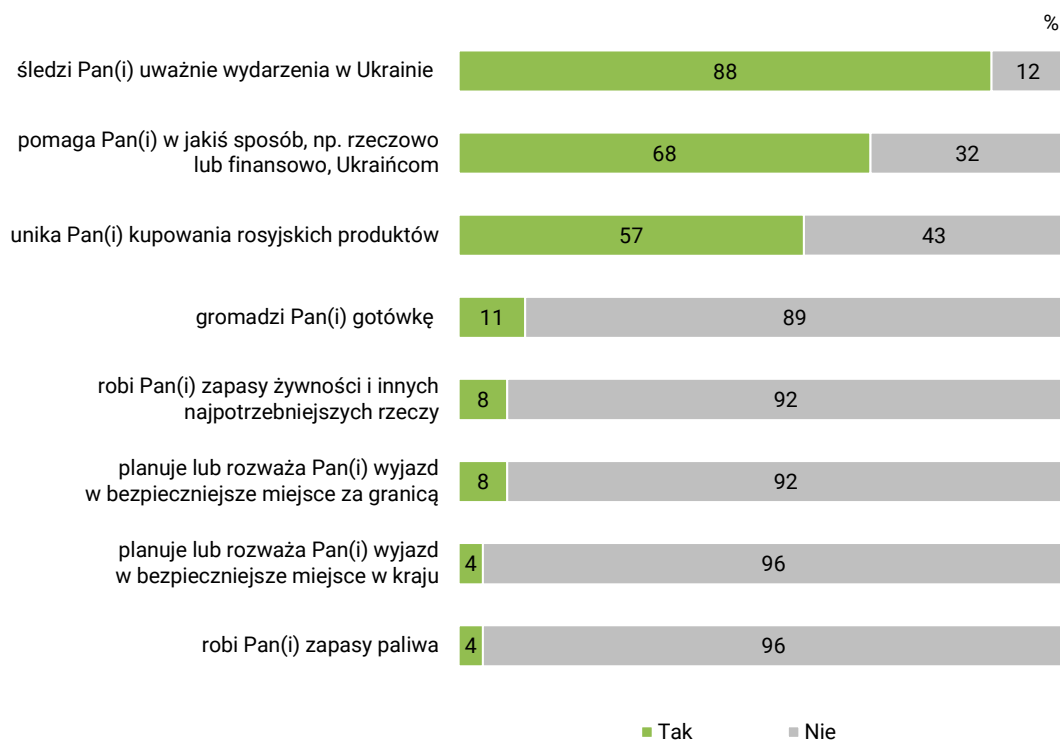
We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 28 lutego do 10 marca 2022 roku na próbie liczącej 1078 osób (w tym: 56,0% metodą CAPI, 28,4% – CATI i 15,6% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcje wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

częściej kobiety niż mężczyźni. Ponad połowa ankietowanych (57%) bojkotuje rosyjskie produkty. Z kupowania rosyjskich produktów rezygnują przede wszystkim osoby zainteresowane polityką, lepiej wykształcone i sytuowane, badani mający od 35 do 54 lat, mieszkańcy miast liczących co najmniej 100 tys. ludności, respondenci z makroregionu wschodniego i województwa mazowieckiego. Mniej osób (ogółem 19%) przyznaje, że podejmuje jakieś działania mające na celu zabezpieczenie się przed możliwymi negatywnym skutkami wojny dla siebie i swojej rodziny: 11% gromadzi gotówkę, 8% robi zapasy żywności i innych najpotrzebniejszych rzeczy, a 4% – paliwa (w tym szczególnie często rolnicy). Część respondentów (ogółem 9%) planuje lub tylko rozważa wyjazd w bezpieczniejsze miejsce, przy czym więcej osób myśli o ewentualności wyjazdu z Polski (8%) niż o zmianie miejsca pobytu w kraju (4%). Wyjazd w bezpieczniejsze miejsce w kraju lub za granicą biorą pod uwagę przede wszystkim młodszy respondenci (do 44 roku życia), osoby lepiej wykształcone i sytuowane (ale jednocześnie także częściej niż przeciętnie niezadowolone z materialnych warunków życia), mieszkańcy dużych miast, częściej kobiety niż mężczyźni. Ponadto o ewentualności wyjazdu za granicę częściej niż przeciętnie mówią osoby mniej religijne.

CBOS

RYS. 1. Czy w związku z sytuacją na Ukrainie:



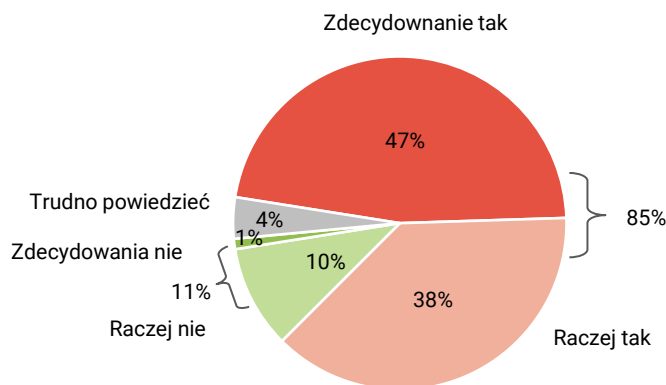
OBAWY PRZED WOJNĄ

Poziom obaw związanych z wojną na Ukrainie jest bardzo wysoki. Ogromna większość Polaków (85%) uważa, że zagraża ona bezpieczeństwu naszego kraju, w tym blisko połowa (47%) wyraża tę opinię w sposób zdecydowany. W zasadzie tyle samo osób (84%) sądzi, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Europy. Mniej – trzy czwarte ankietowanych (75%) – dostrzega ryzyko przekształcenia się jej w konflikt globalny. Stosunkowo nieliczni badani nie dostrzegają wpływu tej wojny na bezpieczeństwo Polski (11%), Europy (12%) i świata (19%).

Obawy związane z sytuacją na Ukrainie nigdy nie były tak częste jak obecnie. Zbliżone pytania („czy sytuacja na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski / Europy / świata?”) zadawaliśmy od roku 2014, czyli od początku agresji Rosji na Ukrainę, która nastąpiła po tzw. Euromajdanie. Wówczas znaczny wzrost obaw o bezpieczeństwo Polski nastąpił po aneksji Krymu (odsetek je wyrażających wzrósł z 30% do 72%). Najwyższy ich poziom rejestrowaliśmy w sierpniu i wrześniu 2014 roku (78%)³. Z kolei zagrożenie dla Europy najczęściej badanych (72%) dostrzegało we wrześniu 2014 roku, a dla świata – 61% (w tym samym momencie)⁴.

CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

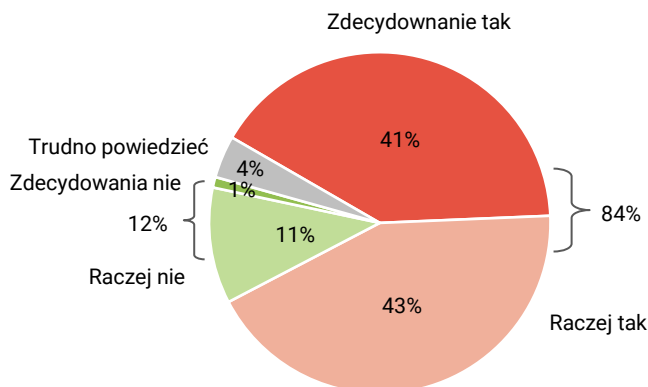


³ Cały trend jest dostępny w komunikacie CBOS „Zainteresowanie sytuacją na Ukrainie i poczucie zagrożenia”, marzec 2016 (oprac. Marcin Herrmann).

⁴ Więcej w komunikacie CBOS „O sytuacji na Ukrainie i polskiej pomocy dla wschodniego sąsiada”, luty 2015 (oprac. K. Kowalczyk).

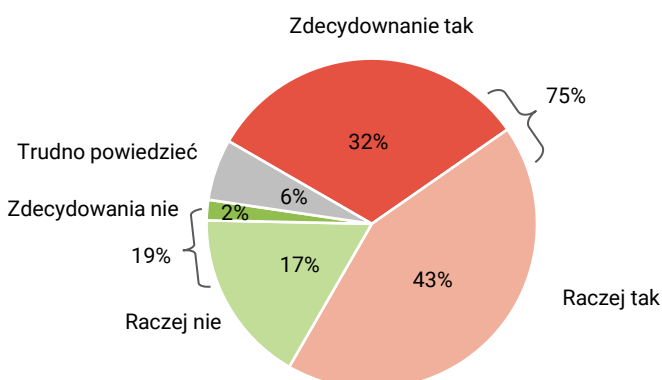
CBOS

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu w Europie czy też nie?



CBOS

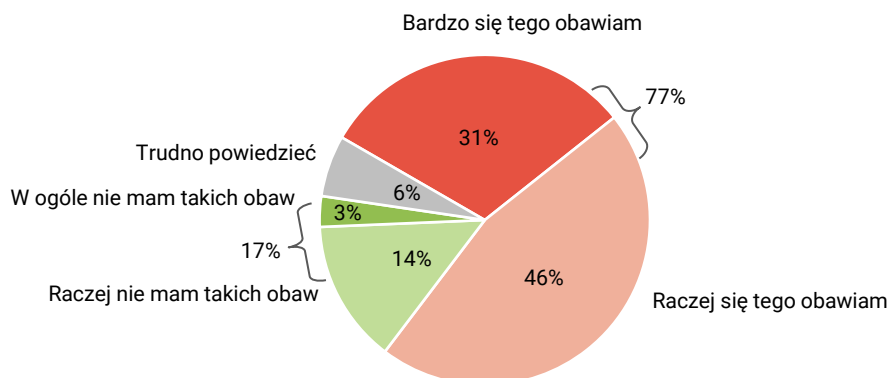
RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu na świecie czy też nie?



Przekonanie, że wojna na Ukrainie może stanowić zagrożenie dla Polski i innych krajów europejskich, rządziej na tle innych podzielają najmłodszy badani oraz uczniowie i studenci. Ci ostatni relatywnie niezbyt często dostrzegają również takie zagrożenie w perspektywie globalnej. Zauważalnie rządziej o ryzyku rozprzestrzenienia się konfliktu zbrojnego poza Ukrainę mówią ponadto potencjalni wyborcy Konfederacji Wolność i Niepodległość – obaw takich w odniesieniu do Polski nie ma 29% spośród nich (wobec 69% będących przeciwnego zdania), Europy – 31% (wobec 67%), świata – 39% (wobec 61%). Opinie pozostałych elektoratów są w tej sprawie stosunkowo homogeniczne i zbliżone do opinii ogółu. Lęk przeważającej części społeczeństwa budzi potencjalne użycie przez Rosję broni nuklearnej. Obawy co do tego, że mogłaby ona zostać użyta wobec Ukrainy, wyraża ponad trzy czwarte badanych (77% wobec 17% niemających takich obaw), wobec Polski – dwie trzecie (65% wobec 28%), a w stosunku do innego kraju NATO – 62% (wobec 29%).

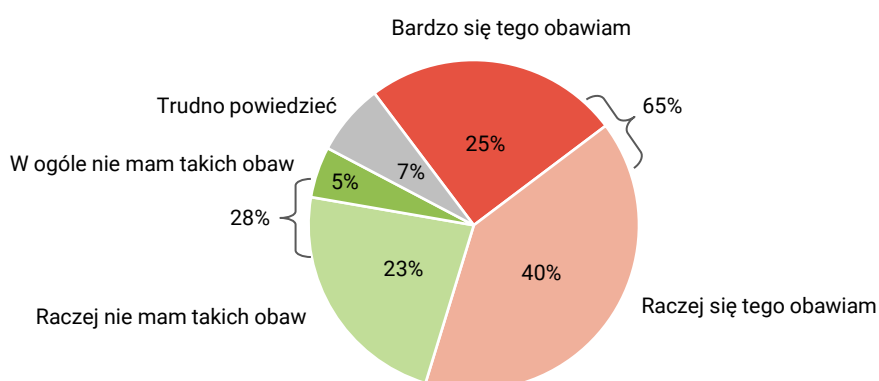
CBOS

RYS. 5. Czy obawia się Pan(i), że Rosja może użyć broni jądrowej wobec Ukrainy czy też nie ma Pan(i) takich obaw?



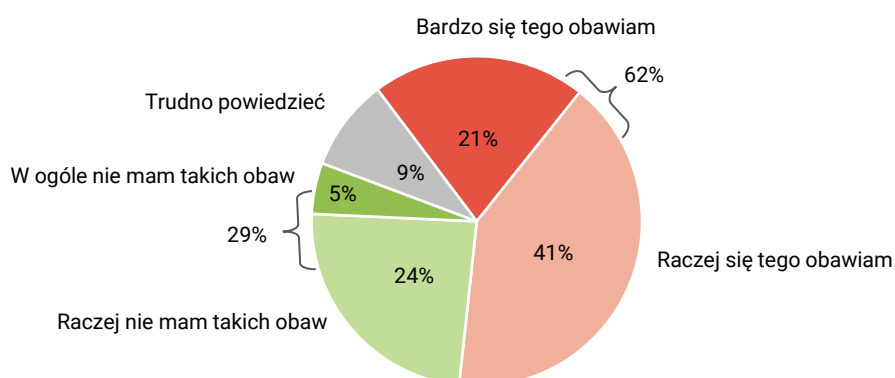
CBOS

RYS. 6. Czy obawia się Pan(i), że Rosja może użyć broni jądrowej wobec Polski czy też nie ma Pan(i) takich obaw?



CBOS

RYS. 7. Czy obawia się Pan(i), że Rosja może użyć broni jądrowej wobec innych krajów NATO czy też nie ma Pan(i) takich obaw?



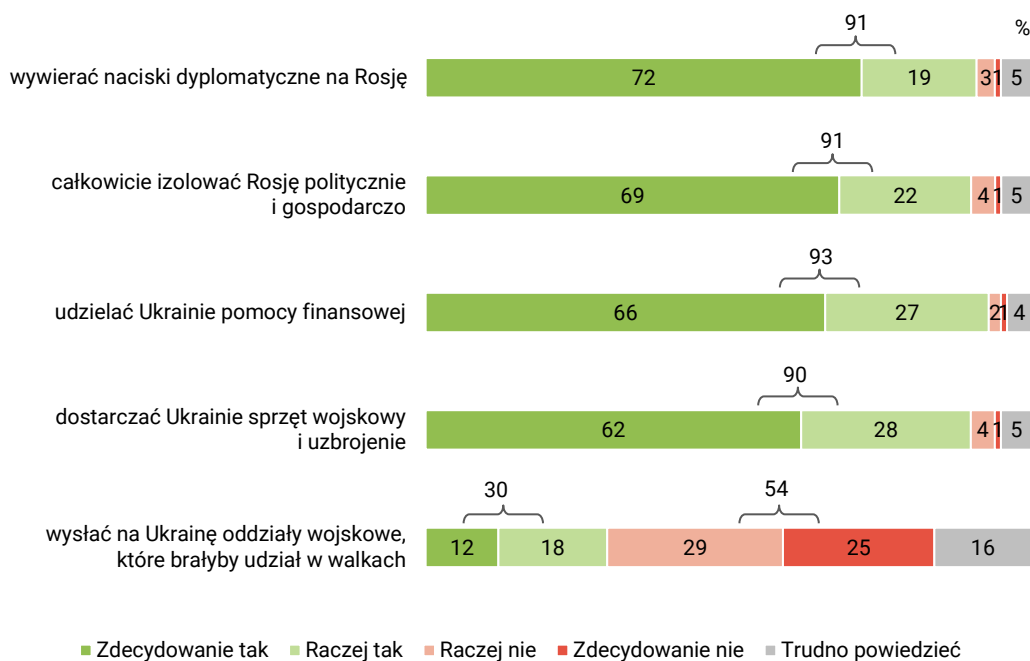
Generalnie użycia przez Rosję broni nuklearnej rzadziej na tle innych obawiają się najmłodszy respondenci (w przypadku Polski nie obawia się tego 47% z nich i tyle samo wyraża obawy) oraz osoby uczące się lub studiujące (odpowiednio 51% wobec 41%). Poza tymi grupami scenariusz ataku nuklearnego na Polskę lub inny kraj Sojuszu Północnoatlantyckiego zauważalnie rzadziej biorą pod uwagę respondenci deklarujący duże zainteresowanie polityką i bieżącymi wydarzeniami (w przypadku Polski nie obawia się tego 39% wobec 57% mających obawy, a w przypadku innych krajów NATO – 40% wobec 55%). Ogólnie rzecz biorąc niższy poziom lęku prezentują mężczyźni niż kobiety (w przypadku Ukrainy nie obawia się tego 27% z nich wobec 9% wśród kobiet, w przypadku Polski – odpowiednio 39% wobec 18%, a innego kraju NATO – 38% wobec 21%).

Przekonanie, że wojna na Ukrainie może przenieść się na Polskę lub inne kraje albo przerodzić w wojnę globalną, współwystępuję z silniejszymi niż przeciętnie obawami przed użyciem przez Rosję broni atomowej. Osoby przekonane, że wojna na Ukrainie nie zagraża bezpieczeństwu innych krajów, na ogół nie obawiają się także zastosowania przez Rosję broni nuklearnej.

POMOC I SANKCJE

Badanych poprosiliśmy o ustosunkowanie się do różnych działań społeczności międzynarodowej, mających na celu pomoc Ukrainie i skłonienie Rosji do zaprzestania działań zbrojnych. Ogromna większość Polaków popiera naciski dyplomatyczne na Rosję (91%, w tym 72% popiera je zdecydowanie), całkowite polityczne i gospodarcze odizolowanie Rosji od Zachodu (91%, w tym 69% zdecydowanie), a także udzielanie Ukrainie pomocy finansowej (93%, w tym 66% zdecydowanie) oraz dostarczanie jej sprzętu wojskowego i uzbrojenia (90%, w tym 62% zdecydowanie). Natomiast sprzeciw budzi na ogół wysyłanie na Ukrainę oddziałów wojskowych, które brałyby udział w walkach (54% wobec 30% aprobujących takie działanie). Odmienne od ogółu opinie w tej ostatniej sprawie mają najmłodszy respondenci, wśród których przeważa aprobata bezpośredniego zaangażowania zbrojnego w wojnę na Ukrainie (51% wobec 37%).

RYS. 8. Jakiego rodzaju działania, Pana(i) zdaniem, powinna podejmować społeczność międzynarodowa wobec wojny na Ukrainie? Czy powinna:



Ogólnie rzecz biorąc ponad połowa Polaków (55%) próbuje podejmowanie czterech z pięciu wymienionych w sondażu działań, a więcej niż jedna czwarta (27%) – wszystkich. Do tej drugiej grupy wyraźnie częściej niż inni zaliczają się najmłodszy respondenci (44%) i osoby uczące się lub studiujące (46%). W większej mierze są to także mężczyźni niż kobiety (30% wobec 24%).

Na tle innych bardziej zachowawczą postawę prezentują (aprobując mniej niż cztery działania) osoby niezainteresowane polityką i bieżącymi wydarzeniami (42%) lub interesujące się tym w niewielkim stopniu (24%), a także respondenci niemający skryształizowanych poglądów politycznych (27%). Wyróżniają się pod tym względem także badani w wieku od 25 do 34 lat (24%) i najsłabiej wykształceni (24%). Jeśli chodzi o elektoraty partyjne (w tej sprawie dość jednomyślne), nieco bardziej zachowawczą postawę wyróżniają się potencjalni wyborcy Konfederacji Wolność i Niepodległość, natomiast aprobatą większej niż inni liczby działań wobec wojny na Ukrainie – zwolennicy Koalicji Obywatelskiej.

TABELA 1

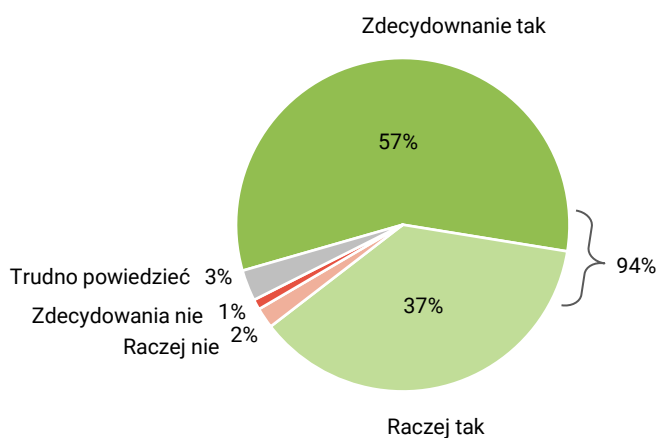
Potencjalne elektoraty	Liczba działań (spośród 5), które powinna podejmować społeczność międzynarodowa wobec wojny na Ukrainie		
	0-3	4	5
	w procentach		
Koalicja Obywatelska	8	61	31
Polska 2050 Szymona Hołowni	14	60	27
Prawo i Sprawiedliwość	14	60	26
Konfederacja WiN	24	54	22

UCHODźCY

Polacy są w zasadzie jednomyślni w kwestii przyjmowania uchodźców z Ukrainy. Przekonanie, że nasz kraj powinien ich przyjmować, wyraża ponad dziewięć na dziesięciu badanych (94%), w tym niemal trzy piąte (57%) w sposób kategoriyczny. Przeciwnego zdania jest zaledwie trzech na stu ankietowanych (3%).

CBOS

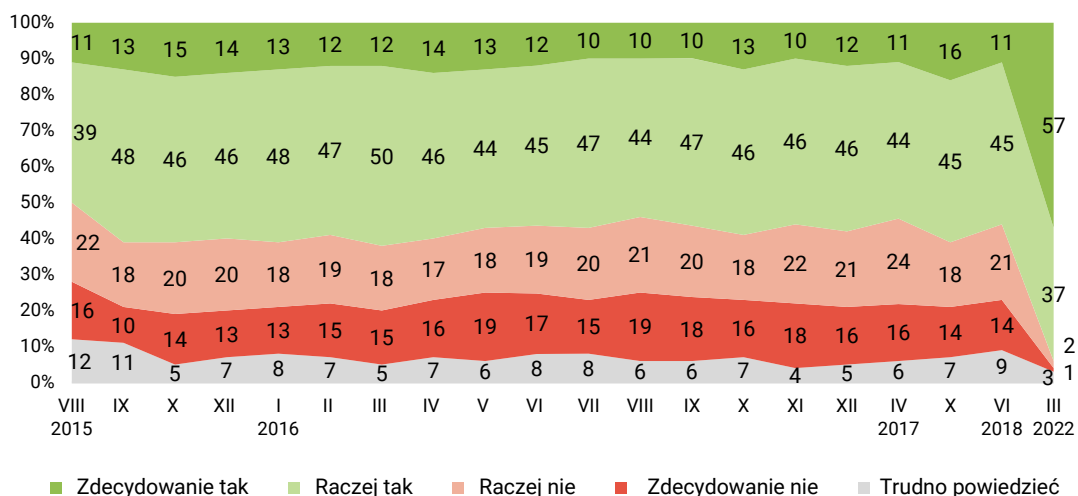
RYS. 9. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Stosunek do przyjmowania azylantów z Ukrainy monitorujemy od 2015 roku. Nigdy wcześniej nie był on tak jednoznacznie pozytywny jak obecnie.

CBOS

RYS. 10. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

Poparcie dla przyjmowania przez Polskę uchodźców z Ukrainy dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych i światopoglądowych. Nieco wyższy niż przeciętny poziom sprzeciwu obserwujemy wśród młodszych respondentów (18–24 lata – 6%, 25–34 lata – 7%) i wśród robotników wykwalifikowanych (8%). Wyróżniają się pod tym względem również osoby deklarujące brak zainteresowania polityką (10%) oraz zwolennicy Konfederacji (10%).

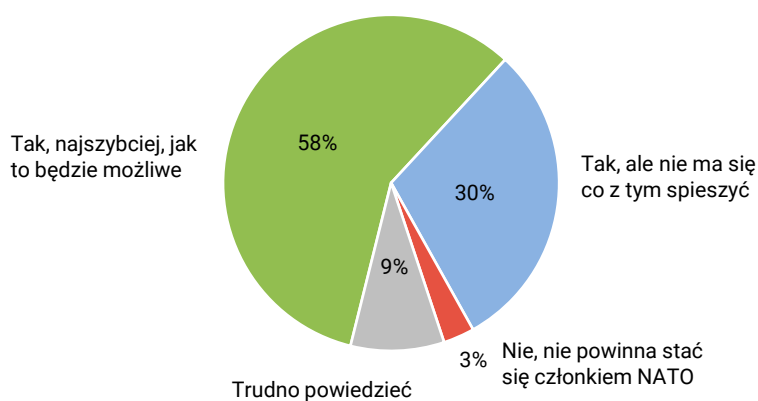
STOSUNEK DO PRZYJĘCIA UKRAINY DO NATO I UE

Wraz z wojną na Ukrainie do debaty publicznej powróciła kwestia prozachodnich aspiracji Ukrainy: przystąpienia do NATO oraz wejścia do Unii Europejskiej.

Polska i Polacy w przeszłości wspierali starania Ukrainy o przyłączenie do Sojuszu Północno-atlantyckiego. W badaniu z kwietnia 2008 roku, przeprowadzonym krótko po szczycie tej organizacji, na którym prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush zaproponował otwarcie NATO dla Ukrainy, ogółem 67% respondentów opowiedziało się za tym, aby Ukraina podjęła współpracę z NATO, a potem stała się członkiem Sojuszu⁵. Poparcie dla przystąpienia Ukrainy do NATO jest obecnie w Polsce powszechne, przy czym 58% respondentów uważa, że kraj ten powinien zostać przyjęty do Sojuszu najszybciej, jak to będzie możliwe, a 30% uważa, że nie ma się co z tym spieszyć.

CBOS

RYS. 11. Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem NATO?



⁵ Zob. kom. CBOS „Czy rozszerzenie NATO na wschód jest w interesie Polski?“, kwiecień 2008 (oprac. M. Strzeszewski).

Przekonanie, że w krótszej lub dłuższej perspektywie Ukraina powinna dołączyć do NATO, dominuje we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Kwestia ta nie budzi też większych kontrowersji politycznych: przyjęcie Ukrainy do Sojuszu Północnoatlantyckiego, i to raczej możliwie szybko niż w odległym terminie, popierane jest od lewa do prawa i przez zwolenników wszystkich ugrupowań politycznych cieszących się obecnie największym poparciem społecznym. Stosunkowo najbardziej ostrożni w deklaracjach są potencjalni wyborcy Konfederacji.

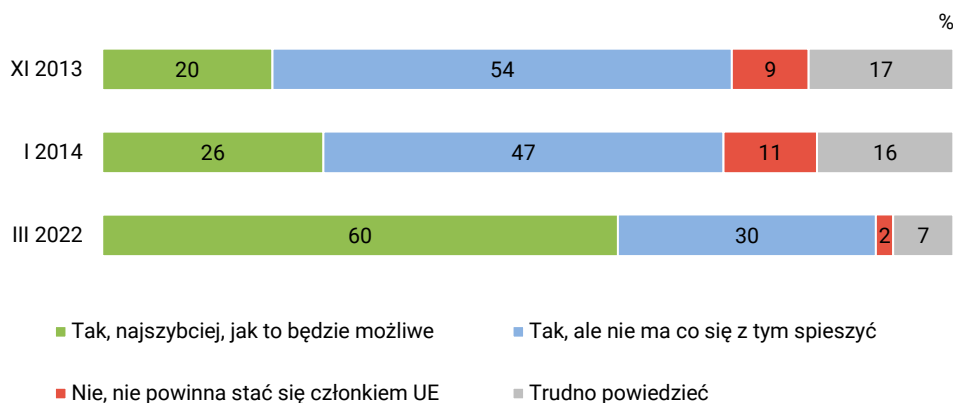
TABELA 2

Potencjalne elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem NATO?			
	Tak, najszybciej, jak to będzie możliwe	Tak, ale nie ma się co z tym spieszyć	Nie, nie powinna stać się członkiem NATO	Trudno powiedzieć
w procentach				
Polska 2050 Szymona Hołowni	66	25	4	5
Prawo i Sprawiedliwość	66	24	2	8
Koalicja Obywatelska	60	33	2	5
Konfederacja WiN	43	31	14	12

Polacy powszechnie wyrażają poparcie także dla członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej, w tym 60% opowiada się za jej szybką akcesją, zaś 30% uważa, że nie ma co się z tym spieszyć. Oznacza to duży zwrot w opiniach o ewentualnym przystąpieniu Ukrainy do Unii Europejskiej. W listopadzie 2013 roku, przed planowanym wówczas podpisaniem umowy stowarzyszeniowej między UE a Ukrainą, oraz w styczniu 2014 roku, gdy Wiktor Janukowycz zrezygnował z jej podpisania, poparcie Polaków dla członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej było nie tylko niższe niż obecnie, ale także wyrażane zdecydowanie słabiej⁶.

⁶ Zob. komunikat CBOS „Ukraina między Rosją a Unia Europejską”, styczeń 2014 (oprac. B. Roguska).

RYS. 12. Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem Unii Europejskiej?



Możliwość przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej, podobnie jak jej ewentualne członkostwo w NATO, nie wywołuje większych kontrowersji w polskim społeczeństwie. Przynależność Ukrainy do Unii Europejskiej popierają osoby o różnych orientacjach politycznych i sympatiach partyjnych. Najbardziej ostrożni w deklaracjach w tej kwestii są wyborcy Konfederacji, którzy także częściej niż inni są generalnie sceptycznie nastawieni do integracji europejskiej.

TABELA 3

Potencjalne elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem Unii Europejskiej?			
	Tak, najszybciej, jak to będzie możliwe	Tak, ale nie ma się co z tym spieszyć	Nie, nie powinna stać się członkiem UE	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Polska 2050 Szymona Hołowni	75	22	3	0
Prawo i Sprawiedliwość	68	25	1	6
Koalicja Obywatelska	68	30	0	2
Konfederacja WiN	43	43	11	3



Wojna w Ukrainie wywołała obawy związane z możliwością rozszerzenia konfliktu. W opinii znacznej większość Polaków stwarza ona zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski, Europy i świata. Silne są również obawy przed użyciem przez Rosję broni nuklearnej. Polacy są zgodni co do tego, że Zachód powinien skłonić Rosję do zakończenia wojny, stosując wobec niej zarówno środki dyplomatyczne, jak i izolację polityczno-gospodarczą. Jednocześnie niemal powszechnie mówi się o konieczności niesienia Ukrainie pomocy finansowej i dozbrajaniu jej. Nie ma natomiast poparcia dla wysyłania tam wojska, które wspomagałoby Ukraińców w walkach. Polacy niemal jednomyślnie popierają przyjmowanie przez nasz kraj uchodźców z Ukrainy.

Prawie wszyscy Polacy z uwagą śledzą doniesienia z Ukrainy, większość angażuje się na różne sposoby w pomoc Ukraińcom i rezygnuje z kupowania rosyjskich towarów, niewielka część osób podejmuje działania mające na celu zabezpieczenie siebie i swojej rodziny przed negatywnymi skutkami wojny, ewentualnie rozważa wyjazd w jakieś bezpieczniejsze miejsce w kraju lub – częściej – za granicą.

Polacy widzą przyszłość Ukrainy w NATO i Unii Europejskiej. Co więcej, większość z nas chciałaby, aby Ukraina stała się członkiem tych organizacji możliwie jak najszybciej.

Opracowali

Michał Feliksiak

Beata Roguska